

Jak nas poinformowano — fenomenalna śpiewaczka peruwiańska Yma Sumac, bawiąca gościnnie w Polsce, wyraziła zgodę na odbycie jednego koncertu w Rybniku. „Polska bardzo mi się podoba — oświadczyła ona na spotkaniu z warszawskimi dziennikarzami — Kraj wasz nie kończy się jednak tylko na Warszawie. Jeszcze w Peru słyszałam o budującym się wielkim okręgu przemysłowym koło Rybnika, wiem również z licznych relacji, że społeczeństwo tego miłego miasteczka na Śląsku jest wybitnie muzykalne. Dlatego też chętnie zaśpiewam w Rybniku”.

Dowiedzieliśmy się również, że sala w Technikum Górniczym jest zbyt mało akustyczna jak na potrzeby szerokiej skali głosowej Ymy, toteż specjalnie dla celów koncertowych przygotowana zostanie sala widowiskowa przyszłego Demu Kultury — Teatru Ziemi Rybnickiej.

Koncert genialnej śpiewaczki odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. o godzinie 19. Ze względu na spodziewany natłok przy kasach, radzimy wszystkim melomanom rybnickim i wodzisławskim zawnęzić zapoznać się w „Orbisie” w bilety wstępu. (fp)

DZIŚ

w numerze:

ZEZNANIA

SZPIEGA

Arsen Lupin był... „natchnieniem”

Surowe wyroki dla szajki złodziei

RYBNIK. Przez trzy dni toczyła się przed Sądem Powiatowym w Rybniku rozprawa przeciwko szajce złodziei, którzy grasowali na terenie pow. pszczyńskiego i rybnickiego. Szajkę tworzyli Brunon Smółka z Rudziczki, Roman Smółka z Boguszowic i Rajmund Jesionek z Jankowic.

Akt oskarżenia zarzucał im, że od września do listopada ub. r. działając w porozumieniu, skradli z kasy biura księgowości GS

w Jankowicach 3 500 zł, ze sklepu spożywczego w Rowniu zabrali różne artykuły spożywcze wartości 9 tys. zł., okradli kiosk „Ruch” w Roju, włamali się do sklepu spożywczego w Gotartowicach, skąd zabrali towary wartości 11 tys. zł., włamali się do restauracji „Zakopianka” w Rybniku itd. Nadto usiłowali dokonać rabunków na terenie Boryni i Polonii, lecz dzięki stróżom porządkowym ich przestępcze zamiary

zostały w porę udaremnione. Wartość szkód pieniężnych, jakich do puścili się złodzieje, sięga sumy kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Proces, w czasie którego przesłuchano ponad 40 świadków, obfitował w wiele ciekawych momentów. Wypełniona po brzegi publicznością sala Sądu Powiatowego ze zdziwieniem przyjęła próbę symulacji choroby psychicznej jednego z oskarżonych, który, pragnąc uniknąć odpowiedzialności za popełnione czyny, markując chorobę, upierał się, że w dniu rozprawy „pada śnieg, koł ma pięć nóg itd. Zachowaniu temu położyli kres sprawozdaniemu jednego psychiatry. Kradnąc i dokonując włamań do sklepów — oskarżeni używali straszaka i czarnych masek. B. Smółka oświadczył, że inspirację do przestępczej działalności dostarczyła mu lektura powieści kryminalnych — zwłaszcza tych, których bohaterem był... Arsen Lupin.

Sąd nie dał wiary wykrętnym tłumaczeniom oskarżonych, skazując R. Jesionka na sześć lat więzienia i 10 000 zł grzywny. Brunon Smółkę na pięć lat i osiem miesięcy oraz 9 000 zł grzywny, Romana Smółkę na pięć miesięcy więzienia i 4 000 zł grzywny.

Warto dodać, że ci sami przestępcy odpowiadali niedawno za czyny popełnione na terenie pow. pszczyńskiego przed Sądem Powiatowym w Pszczynie. R. Jesionek skazany tam został na dwa lata więzienia, a B. Smółka na trzy lata.



Kandydat na posła do Sejmu PRL tow. inż. Aleksy Sieradzki przemawia do wyborców z Jastrzębia Zdroju.

Foto: Czesław Bialek

Światowy eksperyment górniczy zdaje egzamin

Gliwice i... Moskwa pomagają Chwałowicom

Jak wiadomo, Sekcja Węglowa przy Komisji Technicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej powzięła w r. 1958 decyzję o całkowitym zautomatyzowaniu transportu kop. „Chwałowice” i „Polysajewska II” (Kuzniecki Basen Węglowy). Jest to eksperymentalna forma koordynacji doświadczeń w dziedzinie techniki górniczej, zainicjowana po raz pierwszy w świecie przez dwa kraje socjalistyczne. Rezultaty tego światowego eksperymentu wykorzystane mają być w przyszłości przez pozostałe polskie i radzieckie kopalnie oraz ośrodki górnicze wszystkich państw, wchodzących w skład Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Aktualnie na linii ROW—KUZBAS panuje ożywiony ruch. Szczególnie intensywną działalność prowadzą: Biuro Projektów Górniczych w Gliwicach przy współudziale Zakładów Konstrukcyjno-Mechanicznych Przemysłu Węglowego i Główny Instytut Górniczy (oprac. proj. automatyzacji dla „Chwałowic”) oraz Państwowy Instytut Projektowo-Konstrukcyjny Automatyzacji w Górnictwie Giproglawtomatizacja w Moskwie (oprac. proj. automatyzacji dla „Polysajewskiej II”).

O szczegółach tej sprawy poinformował dziennikarzy na kolejnej konferencji prasowej dyr. RZPW mgr inż. J. Kucharczyk.

Wspomniane biura konstrukcyjne opracowały już, każde dla swej kopalni, projekty założeniowe. W tym celu m. in. polscy fa-

chowcy bawili kilka razy w ZSRR, radzieccy koledzy rozwizywali ich.

Czego praktycznie dokonano już na odcinku automatyzacji obu kopalń? Na terenie „Polysajewskiej II” zautomatyzowano odstawę urobku, transport węgla na dole, pracę szybów wyciągowych i załadunek wagonów na powierzchnię. W br. zautomatyzowana zostanie przede wszystkim sortownia. W „Chwałowicach” zaś zautomatyzowano odstawę urobku na oddziale V. Na oddziałach I, IV i V technicy zautomatyzowali urządzenia odstawcze. Do lipca br. zmontuje się automatyczne punkty załadunku w oddziałach I, V i VI. Kopalnia otrzyma też nowoczesną dyspozytornię, o której w szczegółach pisaliśmy niedawno na łamach naszej gazety. Koszty automaty-

zacji transportu kop. „Chwałowice” w br. pochłonią ok. sześć mln złotych.

W br. do ZSRR wyjedzie kolejna grupa naszych fachowców.

Termin zakończenia automatyzacji „Chwałowic” i „Polysajewskiej II” nie jest dokładnie ustalony. Prawdopodobnie nastąpi on w roku 1964.

Z przeprowadzonych dotąd prac w obu kopalniach wywnioskować można, że zainicjowany przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej eksperyment zdaje już dziś egzamin praktyczny. Jednakże, dzięki procesowi automatyzacji obie kopalnie osiągnęły znacznie lepsze wyniki ekonomiczne niż w poprzednich latach.

Realizacja koncepcji zautomatyzowania obu kopalń nie jest

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Rozbudowa ROW w centrum zainteresowania wyborców pow. wodzisławskiego

W powiecie wodzisławskim odbyło się kilka wieców przedwyborczych i spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu PRL oraz kilkanaście spotkań z kandydatami do Woj. i PRN.

W cechowni kopalni „Marcel” przemawiali do wyborców kandydaci na posłów: Jagusztyn, Brawańska, Przeczek i Goik. Pierwszy z nich mówił o dorobku Sejmu ubiegłej kadencji oraz o zadaniach Sejmu na najbliższe trzy lata.

Natomiast kandydatka na posłankę — Brawańska mówiła o trudnej pracy kobiet i ich wkładzie w działalność społeczną. Pozostali kandydaci omówili sprawy wychowania młodzieży. Słuchało ich ze skupieniem ponad 600 osób.

Ponad 250 osób uczestniczyło w spotkaniu z kandydatami na posłów Jagusztynem, Przeczkiem i Goikiem, zorganizowanym w gromadzie Bzie.

Spotkanie to rozpoczęło dyskusję, w której zabierający głos zwrócili uwagę kandydatów do Sejmu na węzłowe zagadnienia rolnictwa i potrzebę zwalczania chwastów oraz przyspieszenia elektryfikacji wsi.

Na spotkanie z kandydatami na posłów do Sejmu — inż. Aleksy Sieradzki, Gertruda Brawańska i Janem Goikiem przybyło w osiedlu Jastrzębie Zdrój około 350 mieszkańców. Pierwszy zabrał głos tow. inż. Sieradzki, który omówił działalność Sejmu po czym zreferował osiągnięcia naszej gospodarki państwowej oraz spraw związanych z rozbudową Rybnicko-Wodzisławskiego Okręgu Węglowego. W dyskusji poruszono szereg spraw włączających się do budowy kopalń oraz siedlisk mieszkaniowych na terenie Jastrzębia.



Foto: ST. SZYMANSKI

Serdeczne życzenia
ŚWIĄTECZNE
Czelnikom
i Współpracownikom

składa
Redakcja

Podczas dyskusji zabrała głos kandydatka na posłankę — Gertruda Brawańska i Jan Goik. Natomiast inż. Aleksy Sieradzki wyjaśnił niektóre wątpliwości nurtujące mieszkańców Jastrzębia.

Ożywione dyskusje toczą się również na spotkaniach organizowanych z kandydatami do rady wojewódzkiej i powiatowej. W spotkaniach tych wzięło już udział ponad 3 tysiące wyborców powiatu wodzisławskiego. (jan)

Nowe dworce PKS w Wodzisławiu i Jastrzębiu

Z udziałem naczelnego dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Katowicach — ob. Krajewskiego oraz członków Prezydium PRN zorganizowano w Wodzisławiu konferencję poświęconą omówieniu sprawy polepszenia komunikacji autobusowej w powiecie wodzisławskim.

Podczas konferencji ustalono m. in.:

W najbliższym czasie przystąpi się do budowy dworców autobusowych w Wodzisławiu i Jastrzębiu.

We wspomnianych miejscowościach będą też zajezdnie autobusowe.

Nowe linie autobusowe powstaną na trasie Wodzisław — Pawłowice, natomiast linia autobusowa Wodzisław — Czyżowice przedłużona zostanie do Olzy. Bezpośrednie połączenie autobusowe otrzymają w dalszej kolejności wiesz Gogółowa, Łaziska oraz gromada Moszczenica.

W roku 1962, po przebudowie nawierzchni dróg, kursować będą autobusy na linii Wodzisław — Obszary — Główny — Pszów, Wodzisław — Marklowice — Polonia — Mszana Osiedle. Dalsze linie autobusowe uruchomione zostaną na linii Wodzisław — Gozryce — Godów — Gólkowice — Moszczenica — Mszana — Wilchwy i Wodzisław.

Zwiększy się również częstotliwość kursów na linii Wodzisław — Rybnik przez Obszary oraz przez Marklowice, a także na linii Wodzisław — Jastrzębie Zdrój i Wodzisław — Gólkowice. Czas trwania kursów zostanie przedłużony do g. dz. 24.

Dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS stwierdził, że poprawa komunikacji autobusowej będzie widoczna z chwilą przydzielenia rybnickiemu oddziałowi 27 nowych autobusów „Skoda” i „Sam”, co nastąpi w najbliższym czasie

Równocześnie Prezydium wodzisławskiej PRN podjęło uchwałę o wprowadzeniu na teren miasta i powiatu taksówek MPKG oraz wystąpiło z wnioskiem o przyznanie kredytów na budowę waduktu na trasie Wodzisław — Jastrzębie. (j)

CENNE zobowiązania

RACIBÓRZ. Z okazji zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz na cześć święta 1 Maja, załoga Zakładów Elektrod Węglowych im. „1 Maja” w Raciborzu podjęła cenne zobowiązania produkcyjne. M. in. oddział wyrobów drobnych postanowił wykonać w II kwartale br. ponadplanowo 20 ton płytek kwasoodpornych, bardzo poszukiwanych na rynku krajowym, wartości 105 tys. zł. oraz przerobić pył szlifierski na karburety w ilości 160 ton, co przyniesie 384 tys. zł. oszczędności. Szczęśliwie zobowiązała się przerobić 10 ton odpadu płyt na pierścienie uszczelniające i płyty szczerokowe wartości 576 tys. zł, zagrąflować dodatkowo jeden piec, tzn. około 4 ton ładunku, wartości ok. 118 tys. zł. Ogółem zobowiązania podjęte przez załogę ZEW opiewają na 1.400 tys. zł. (sow)

Współpraca strażaków Polski i CSRS

RACIBÓRZ. W tych dniach w Miejskiej Komendzie Straży Pożarnych w Raciborzu odbyło się

Przed zlotem ZMW

28 kół Związku Młodzieży Wiejskiej w powiecie rybnickim stanęło do „Sztafety Czynu Młodych Rąk”. Młodzież wiejska zrzeszona w szeregach organizacji, zespoły Przygotowania Rolniczego, Przygotowania Spółdzielczego, Kół LZS, LPZ oraz niezorganizowana, ubiegać się będzie o tytuł najlepszej grupy młodzieżowej w powiecie. Dla przodujących kół ufundowane zostały cenne nagrody w postaci wycieczek za granicę, telewizorów, aparatów fotograficznych, radioodbiorników itp.

Podsumowaniem sztafety będzie POWIATOWY ZLOT PRZODOWNIKÓW PRACY ZMW, który odbędzie się we wrześniu br. 3 najlepsze w powiecie koła wezmą następnie udział w zlocie wojewódzkim w Katowicach.

Bliższych informacji udziela Zarząd Powiatowy ZMW w Rybniku. (H)

spotkanie, w którym udział wzięła 5-osobowa delegacja straży pożarnych z Ostrowy w Czechosłowacji, z przewodn. Wojewódzkiej Komisji Porządku Publicznego Jaromilem Ciklem na czele. Ze strony gospodarzy w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele KWSP w Opolu z komendantem kpt. Andrzejem Gatlikiem. Spotkanie poświęcone było omówieniu warunków współpracy w zakresie niesienia pomocy w czasie klęsk żywiołowych na terenach pogranicznych.

W wyniku rozmów uzgodniono, że jednostki ochrony p.-poż. Polskiej i Czechosłowacji będą uczestniczyły w likwidowaniu wszystkich pożarów na terenie objętym małym ruchem granicznym, a także w niesieniu pomocy na wypadek innych klęsk żywiołowych takich jak powódź, wichury itp.

Obydwie strony zobowiązały się w związku z tym do opracowania planu operacyjnego ćwiczeń sprawdzających gotowość bojową i współdziałanie jednostek interwencyjnych. Ustalono także warunki współpracy oficerów pożarnictwa Polskiej i CSRS w sprawach organizacyjnych na terenach powiatów przygranicznych. (sow.)

„Igraszki“ z garnkami

Stare, polskie przysłowie poucza — „że nie święci garnki lepią. Może rzeczywiście tak jest, gdy tworzyłem jest glina, gdy każdy ruch ręki kształtuje formę. Gorzej jest, gdy nie ma mowy o improwizacji. Każda operacja technologiczna usunkowiana jest rodowodami materiałowym, wymaganiem nowoczesnych maszyn, kolejnością procesów mechanicznych i chemicznych.

Jednym słowem — zanim garnki znajdą się na półce sklepowej czy wystawione w witrynie okiennej wabić będzie swym estetycznym wyglądem oczy nasyconych gospodyń — przechodzi on przez setki pracowni i zdolnych rąk załogi huty „Silesia”. A te ręce są różne... jedne spracowane długoletnią pracą w tym za-

kładzie, inne młode, delikatne, z wypieganymi paznokciami, powleczone kolorową emalią.

I dobrze jest właśnie, że w rybnickiej „Silesii” połączono to długoletnie doświadczenie wyszlachowanych pracowników z entuzjazmem młodych, wprawiających się w młodość. W ten sposób przedłuża się wielowiekowa tradycja huty.

Dobre jej imię i utartą opinię nawet w krajach odległych podtrzymuje się i w dalszym ciągu umacnia.

A jest o co walczyć. Wyroby bowiem tego zakładu nie tylko cenione są na rynku krajowym i zastępują kosztowny, pochłaniający dewizy import — ale eksportowane są do 35 odległych krajów, w tym do wielu zamor-

skich. I z tej właśnie racji wiele uwagi poświęca kierownictwo jakości swoich wyrobów, pilnie się dąży do zachowania na rynkach zagranicznych zmiany w gustach i upodobaniach.

Suną więc wolnolotko po taśmach garnki, wiadra, czajniki, misy i patelnie... Ledwie ukażą się gdzieś w perspektywie olbrzymiej hali emalierni, a już za moment giną w szeregach jakiegoś agregatu... Znowu suną dalej. Początkowo są szare, jak gdyby zmęczone tymi przerożnymi zabiegami uszlachetniającymi... Potem nabierają koloru. Mienia się na taśmach jaskrawymi kolorami; po zanurzeniu w przerożnych emaliach. Utrwalają się w żarze emalierskich pieców...

Ala nie wystarczy produkować ładne, estetyczne wyroby, których projekty wychodzą z pod „Igly” zakładowych zdolników. Najważniejszym problemem, umożliwiającym rywalizację na rynkach zagranicznych było zmechanizowanie najbardziej pracochłonnych procesów. Na miejsce starej, wysłużonej już wytrawielni zainstalowano nową o cyklu produkcyjnym zupełnie zmechanizowanym.

Belgijskie spawarki skróciły czas montażu blaszanych uchwyłków i zaoszczędziły poważne ilości surowca. Unowocześnienie parku maszynowego wpłynęło na poważne zmniejszenie kosztów produkcyjnych.

W tej walce o obniżkę kosztów poważną rolę odegrali pracownicy rybnickiego zakładu. W ciągu ostatniego roku, dzięki zastosowaniu postępu technicznego i po myślowi racjonalizatorskich zdolnościach zaoszczędzić 3 mln. 400 tys. zł. I tak np. inż. Stefan Kulawik, technolog wydziału walcowni, opracował usprawnienie metod technologicznych. Paweł Bober, malarz blacharni skumulował operacje przy poszczególnych procesach technologicznych i dostosował do tego celu odpowiednie narzędzia. Herman Grajner, mistrz, tłoczni uzyskał poważne oszczędności przez zmniejszenie ilości operacji tłoczni. Trzeba było również nadmienić o usprawnieniu z dziedziny postępu technicznego, mającym olbrzymie znaczenie. Chodziło mianowicie o nowy sposób opalania walców cynkowych co zmniejszyło znacznie zużycie tych urządzeń.

Usprawnienie gospodarki materiałowej oraz rozpracowanie dróg transportu stworzyły podstawy do naukowego, opartego na dokumentacji technicznej opracowania realnych norm. Nad tym zagadnieniem od przeszło pół roku pracowało 48 inżynierów i techników. Wymagało to olbrzymiego wysiłku i żmudnej pracy dokumentarnej. Chodziło bowiem o przygotowanie precyzyjnej instrukcji do poszczególnych operacji, by umożliwić każde mu pracownikowi racjonalne wykorzystanie czasu. Normy te będą tematem konsultacji specjalnej komisji branżowej i ministerialnej.

Wszystkie te poruszone problemy przyczynia się do unowocześnienia produkcji rybnickiego zakładu, konkurującego z zagranicą w jakości i estetycznym wyglądzie naczyń emaliowanych.

Gliwice... Moskwa

(dokończenie ze str. 1)

objęta żadną formą współzawodnictwa. Pośredniczą tu nawet niepożądane. Chodzi m. in. o wypróbowanie możliwości analogicznej automatyzacji w kopalniach o różnych warunkach.

Należy się wyjaśnienie czytelnikom: początkowo obok „Chwałowiec” zautomatyzowana miała być w ZSRR jedna z kopalń w okolicy Karagandy. Rosjanie wytypowali jednak do tych celów kop. „Polysajewskaja II”. Zakład ten znajduje się na terenie Syberii w Rosyjskiej Federacji.

Republiki Radzieckiej w obwodzie kemerowskim. Jest to pierwsze w ZSRR pod względem zasobów, drugie po Donbasie pod względem wydobywania (ok. 80 mln t rocznie) zagłębie węglowe. W południowej części KUZBASU znajdują się ponadto bogate złoża rudy żelaznej, jak również ośrodki hutnictwa żelaza, metali nieżelaznych, przemysłu koksowego i maszyn. Główne miasta: Stalinsk, Kemerowo, Leninsk Kuźniecki i in.

Górnicy eksperymentu Polskiej i Związku Radzieckiego z zainteresowaniem śledzą zagraniczne kółka fachowe. (ps)

mgr Franciszek PIECHA

Nie ma pracownika huty „Silesia” w Rybniku, który choć raz nie zetknął się z siwym panem z działu pracy i płacy. Lepiej jeszcze znali go towarzysze z miejscowej POP, której był aktywnym członkiem oraz działacze TRZZ. Urodził się w skromnej rodzinie powstańczej w Rybniku-Ligocie w r. 1917. Po plebiscycie ojciec piastował przez szereg lat odpowiedzialne stanowisko wójtwa w Paruszczu i Ligockiej Kuźni. Średnie wykształcenie zdobył Fr. Piecha w gimnazjum klasycznym w Rybniku. W 1939 r. wojna przerwała mu studia prawnicze w Poznaniu. Artyści wany przez okupantów, wtrącony zostaje w listopadzie 1940 r. do obozu w Oświęcimiu, skąd cudem ratuje się w 4 lata później, zmuszony jednak przywdziać znie-nawidzony mundur żołnierza Wehrmachtu. Po 4 miesiącach dostaje się do niewoli angielskiej po czym, już na terenie W. Brytanii, w polskim wydziale prawa Uniwersytetu w Oxford kończy przerwane studia, uzyskując stopień magistra. W 1947 roku powrócił do kraju i rozpoczął pracę w hucie „Silesia”, zyskując sobie wielką przychylność i uznanie. Niełaskiwa śmierć wyrwała go z naszego grona.

Cześć Jego pamięci!



Wielkość załogi huty „Silesia” stanowią kobiety. Nie więc dziwnego, że wśród nich są i kandydatki na radnych.

Foto: St. Szymański

Panie redaktorze!

Godną pochwały nowość wprowadziła ostatnio Zasadnicza Szkoła Górnicza w Pszowie, rozpoczynając naukę języka esperanto. Przeszło 100 uczniów w ramach zajęć pozalekcyjnych uczy się tego międzynarodowego języka. Wszyscy są pełni zapału. Pilnie się uczą i już marzą o listach pisanych tym językiem do kolegów w różnych krajach i spotkaniach urządzanych przez Związek Esperantystów.

Wykładowcą jest Zygmunt Mrozek. Pilnie pomaga mu zes Oddziału Polskiego Związ-

ku Esperantystów w Rybniku — Tadeusz Drabiniok.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Górniczej w Pszowie pragną wezwać wszystkich uczniów powiatów — rybnickiego, raciborskiego i wodzisławskiego do nauki języka esperanto. W tym celu proszą redakcję „Nowiny” o umieszczenie tego wezwania w swym poczytnym tygodniku uważając, że tylko przez „Nowiny” wezwanie to może dotrzeć do wszystkich uczniów oraz ich rodziców.

Dyrektor ZSG mgr M. Wiśniewski

Został uniewinniony

W nr 10 (218) z dnia 9-16 marca 1961 r. podaliśmy na stronie 3 pod nagłówkiem „TEGO SIĘ NIE SPODZIEWAŁ” wiadomość o skazaniu Franciszka Kuczora z Brzezia przez Sąd Powiatowy w Rybniku na karę roku więzienia za kradzież dokonaną rzekomo przez niego na szkole Gertrudy Fiołki. Okazało się, że notatka powyższa dotyczyła innego zupełnie osoby, a nazwisko Franciszka Kuczora zostało zamieszczone najzupełniej omyłkowo. Franciszek Kuczor (a właściwie Kauczor) był w tej sprawie co prawda oskarżony, lecz z wyroku sądu w Rybniku został od zarzutu oskarżenia uniewinniony.

Ob. Franciszka Kuczora za miłmo woli wyrażoną krzywdę — przepraszamy.

Świąteczne kursy autobusów PKS

Odjazd Godzina	Wyszczególnienie linii	Przyjazd Godzina
12.10	Rybnik — Obszary — Jastrzębie Zdrój	13.10
13.15	Jastrzębie Zdrój — Rybnik — Katowice	13.55
16.15	Katowice — Rybnik — Jastrzębie Zdrój	18.45
19.00	Jastrzębie Zdrój — Obszary — Rybnik	19.55
9.45	Rybnik — Pszów — Wodzisław	10.35
10.45	Wodzisław — Pszów — Rybnik	11.35
12.10	Rybnik — Czerwionka — Gliwice	13.30
13.40	Gliwice — Czerwionka — Rybnik	15.00
16.20	Rybnik — Pszów — Wodzisław	17.10
17.25	Wodzisław — Pszów — Rybnik	18.15
10.00	Rybnik — Mszana — Jastrzębie Zdrój	10.45
10.55	Jastrzębie Zdrój — Mszana — Rybnik	11.40
12.10	Rybnik — Stodół — Rudy Kozielskie	12.40
14.10	Rudy Kozielskie — Stodół — Rybnik	14.40
16.15	Rybnik — Czerwionka — Gliwice	17.35
18.00	Gliwice — Czerwionka — Rybnik	19.20

W pozostałe dni marca i kwietnia br. autobusy PKS kursować będą według obowiązującego rozkładu jazdy.

Kolekcjoner szabel, sztyletów i pistoletu z... lisiej nory

KORNOWAC. Amatorzy kolekcjonowania starych zbroi i broni palnej koniecznie muszą znać się nieco na przepisach prawnych, aby wiedzieć, co można, a co nie można kolekcjonować. Inaczej grozi im kolizja z prawem. Przekonał się o tym, ale już za późno, 31-letni mieszkaniec Kornowaca (pow. rybnicki), MIECZYSLAW CZAJKOWSKI.

Oto historia jego namiętności, którą zawiodła go do cel więziennych.

Od dłuższego czasu w Kornowacu słychać było o różnych porach dnia i nocy szarżach — najczęściej w pobliżu domu w którym mieszkał M. Czajkowski. Między innymi dnia 1 stycznia br. Czajkowski nastraszył swego koleżę — p. K. — celując w niego „dla żartów”, potem oddał kilka strzałów w powietrze. Czajkowski zabawił się również strzelaniem w swoim pokoju, celując do szper w ścianach, bezak lub do zniekształceń szyb okiennych. „Wolny strzelec” do szedł w tym zakresie nawet do znacznej wprawy. Rzecz stała się jednak wkrótce głośna. Wiadomość o niebezpiecznych zabawkach 31-letniego kawalera dotarła do Milicji Obywatelskiej, której przedstawiciele wybrali się wreszcie do niego z oficjalną wizytą. Ale wtedy w Czajkowskiemu wywołała się nadszperowana bojowość. Mianowicie zabarykadował on grubym belką swój pokój i nie wpuszczał do mieszkania stróżów porządku publicznego. W rezultacie stan „obleżenia” mieszkania trwał prawie przez całą noc z dnia drugiego na trzeci stycznia. Wreszcie funkcjonariusze ujęli Czajkowskiego. Ale dlaczego broń nie, on tak długo? Co robił w pokoju? Intrygowano to wszystkich zainteresowanych.

Okazało się, że Czajkowski, przeczekał interwencję milicji i faktem, iż za posiadanie broni palnej zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej — postanowił zniszczyć pistolet, aby zlikwidować „corpus delicti”. Za-

barykadował więc mieszkanie, rozpałił w żelaznym piecu ogień i wrzucił doń broń. Żelazo jak żelazo — w temperaturze domowego pieca rozpał się bardzo wolno. Wtedy Czajkowski zainstalował u drzwi pieca elektryczną dmuchawę. Temperatura ognia podniosła się i ciągu kilku godzin z pistoletu została kupka żużla. Nie udało się nawet ustalić kalibru broni ręcznej.

Czajkowski wyjaśnił następnie, że pistolet znalazł w czasie spaceru do lasu 31 grudnia 1960 r. w... lisiej norze. Trudno jednak uwiaryć, aby chytrym lisem potrzebna była do życia broń palna...

Ponadto w mieszkaniu Czajkowskiego przebywającego obecnie w więzieniu, znaleziono nabojnice do przyrządu „Radical”, nabój do pistoletu małokalibrowego, szablę, dwa sztylety i bagnet.

Wkrótce — proces. (ps)

Złodzieje nie próżnują

Jak wykazują statystyki Prokuratury Powiatowej w Rybniku — ilość dokonanych kradzieży i włamań utrzymuje się w granicach liczby z lat ubiegłych. Rzecz charakterystyczna dla roku 1960 jest pewna zmniejsza kradzieży w majątku państwowym, natomiast wzrost kradzieży własności prywatnej.

W ubiegłym roku zanotowano 443 wypadków kradzieży mienia prywatnego oraz 521 z jednostek uspołecznionych.

Jak widać — złodzieje nie próżnują. (H)

Kto ich zna?

Powiatowa Komenda MO w Rybniku aresztowała widocznych na zdjęciach osobników, którzy — jak wynika ze śledztwa — graszowali po naszym terenie jako złodzieje — kieszonkowcy. Proceder „dolinarzy” uprawiali oni m. in. w sklepach i autobusach.

Wszystkie osoby, którym w okresie przed 22 lutym br. zginiły portmonetki lub inne przedmioty osobiste, proszone są o skontaktowanie się z sekcją dochodzeniową Pow. Kom. MO w Rybniku, ul. W. Piecka 2, pokój nr 12. (y)

Wytnij!

Zachowaj!

W kwietniu kino „Górnik“ w Rybniku wyświetla:

1-5	„Klucz” panoramiczny, prod. ang.	od lat 18
6-9	„Historia współczesna” prod. polskiej	„ 18
10-13	„Pół żartem pół serio”, prod. amerykańskiej	„ 16
14-16	„Lekkość i dziewczyna”, prod. radz.	„ 12
17-21	„Traper z Kentucky”, panorama, USA	„ 16
22-24	„O moim przyjacielu”, prod. radz.	„ 16
25-26	„Żyjąca pustynia”, prod. USA	„ 7
27-29	„Dziwoty krag”, prod. jugosl.	„ 12
30-3 V	„Fortunella”, prod. włoskiej	„ 16

RYBNICKIE ZJEDN. PRZEM. WĘGL. ZAKŁ. REMONTOWO - BUDOWLANY w Rydułtowach, ul. Pszowska nr 15

ZATRUDNI OD ZARAZ

MURARZY, MALARZY, CIEŚLI, STOLARZY, BLACHARZY, DEKARZY, ŚLUSARZY, OPERATORÓW sprzętu budowlanego, INSTALATORÓW, ELEKTROMONTERÓW oraz ROBOTNIKÓW niewykwalif.

ZRB ZATRUDNI RÓWNIEŻ:

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i MISTRZÓW budowlanych z uprawnieniami budowlanymi.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste w dziale plac i zatrudnienia dyrekcji ZRB pod wyżej podanym adresem.

OKAZJA!

OKAZJA!

ZAKŁADY PRODUKCJI ELEMENTÓW ŻUŻLOBETONOWCYH „ŻUŻLOBETON - DEBIENSKO” w Czerwionce pow. Rybnik

OFERUJ

PUSTAKI 12-CEGŁOWE (w murze) typ Alfa S1/1 gatunek I.

Pustaki te cechuje pierwszorzędna jakość. Cena jednostkowa dla nabywców indywidualnych wynosi zł 9,48 szt., dla instytucji uspołeczniionych zł 9,20 szt. Zbyt odbywa się w drodze odbioru własnego jak również wagonowo. Koszty załadunku wagonowego ponosi sprzedawca. Nabywca opłaca jedynie koszty przywozu kolejowego. Zamówienia przyjmuje dział zbytu ZPEŻ w Czerwionce. Realizacja zamówień następuje wg kolejności wpływu.

III liga wystartowała

Przygniatająca przewaga i tylko trzy bramki Radlina w meczu z Ruchem Radzionków

Śląska Liga Okręgowa rozpoczęła wiosenną serię rozgrywek. Na naszym terenie odbyły się aż cztery spotkania, to też kibice mieli prawdziwy kłopot, które z boisk odwiedzić.

W Radlinie miejscowy Górnik zmierzył się z Ruchem Radzionków. Spotkanie to oglądało ponad trzy tysiące widzów. Gospodarze wygrali ten pojedynek bez większego wysiłku 3:1 (2:1), jednak swą postawą nie zadowolili w pełni kibiców. Jedenastka radlińska miała przez 90 minut przygniatającą wręcz przewagę, mimo to nie potrafiła odnieść wysokiego zwycięstwa, na które z przebiegu gry w pełni zasłużyła. Dwie stuprocentowe sytuacje podbramkowe zmarnował Szmidt, do gustu widowni nie przypadła również gra Zaremby i Hasego. Na najwyższą ocenę zasłużył sobie Krawczyk, któremu dzielnie sekundował w ataku Miler, zawodnik inteligentny i szybki nie mniej grający zbyt daleko cofnięty do tyłu.

Również w liniach defensywnych Górnik posiada w tej chwili pewne luki. Przede wszystkim niepokoi kryzys formy Trutwina, któremu nie tak dawno jeszcze przepowiadano karierę następcy Osiłły. Również Niedzwiecki nie znajduje się aktualnie w najlepszej dyspozycji. Pewnie i jak zwykle ofiarnie zagrali: Ucherek w roli stopera oraz A. Hibner i Foreiter. Bramki dla Górnika zdobyli: Hase, Miler i Krawczyk. Górnik zagrał w składzie: Gołiwas, Hibner, Ucherek, Trutwin, Foreiter, Niedzwiecki, Miler, Krawczyk, Zarembik, Hase, Szmidt. W składzie tym zabrakło więc: H. Hibnera i Osiłki, którzy wystąpią w barwach Górnika już w najbliższych spotkaniach.

W najbliższą niedzielę drużyna radlińska udaje się do Wawelskiej. Jest to bezspornie najcięższy przeciwnik, który zmusi naszych piłkarzy do pełnego wysiłku. Początek meczu w Wierku o godz. 16.00.

BORKOWY I GŁOMBIK STRZELCAMI BRAMEK DLA CZERWIONKI

W dobrym stylu rozpoczęli wiosenną rundę mistrzostw piłkarze Górnika Czerwionka, zwyciężając Naprzód Janów 2:0 (2:0). Górnicy mieli zdecydowaną przewagę, zdobywając obie bramki ze strzałów Borkowego i Głombika.

bika już w pierwszej części spotkania. Gdyby nie doskonała postawa bramkarza Janowa, wynik tego spotkania byłby znacznie wyższy.

WIELKA GRA ROZPOCZĘTA

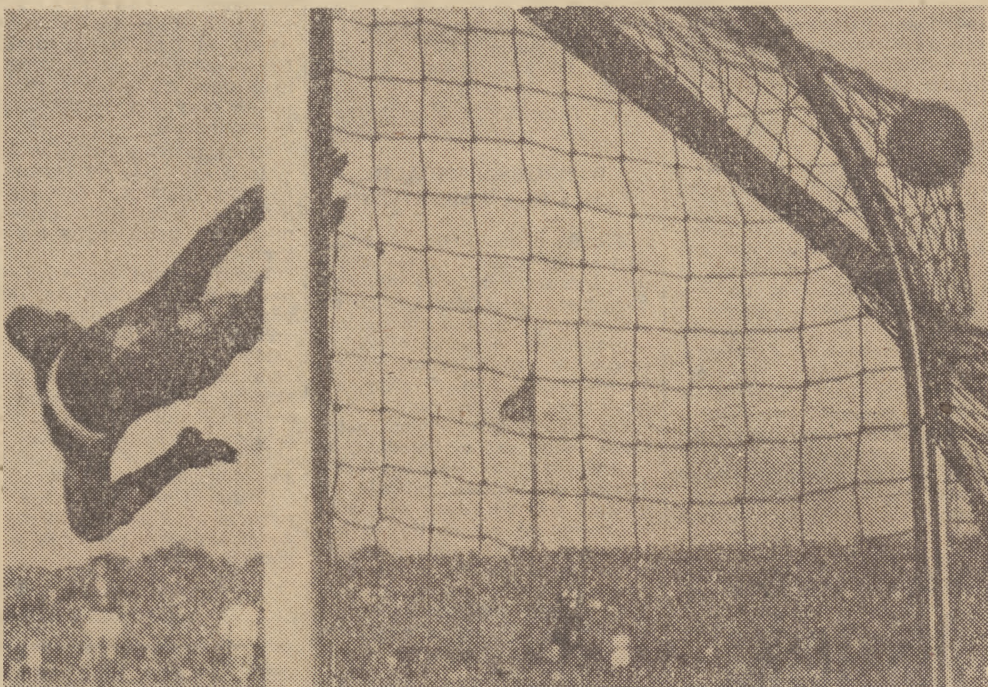


Foto: ST. SZYMAŃSKI

Górnik Czerwionka wystąpił w składzie: Szygula, Szymczek, Adamek, Zieliński, Głombik, Buchalik, Szczotek, Borkowy, (Nawrat), Janyga, Kancelista, Ringel.

OBIECUJĄCA POSTAWA PIŁKARZY NAPRZODU

Jedenastka Rydułtów obiecu- jąco rozpoczęła rozgrywki. Cały zespół zagrał niezwykle ambitnie i szybko toteż przeciwnik nie miał w tym meczu zbyt wiele do powiedzenia. Bramki dla Ryduł-

Widera, Figura, Tomanek, A. Klimek, Szoen, St. Klimek.

MAŁO CIEKAWY MECZ W PSZOWIE

Mimo atutu własnego boiska Górnik Pszów tylko zremisował z BKS Bielsko 0:0. Górnicy mieli wprawdzie lekką przewagę w polu, lecz nie potrafili uwidocznić jej cyfrowo. Mecz stał na słabym poziomie.

TABELA WIOSENNEJ RUNDY I GRUPA

Czerwionka	1	2	2:0
Szombierki	1	2	1:0
Radlin	1	2	3:1
Dąb	1	2	3:1
Siemianowiczanka	1	2	3:2
Kolejarz	1	1	1:1
Wełnowiec	1	1	1:1
Pszów	1	1	0:0
Bielsko	1	1	0:0
Wirek	1	0	0:1
Gliwice	1	0	2:3
Radzionków	1	0	1:3
Piekary	1	0	1:3
Janów	1	0	0:2

II GRUPA

Rydułtowy	1	2	3:0
AKS	1	2	2:0
Ruda	1	2	2:0
Bielsko	1	2	1:0
Świętochłowice	1	2	3:1
Miechówice	1	2	2:1
Bobrek	1	0	1:2
Wyzwolenie	1	0	1:3
Mikulczyce	1	0	0:1
Słowian	1	0	0:2
Sośnica	1	0	0:2
Ruch Ib	1	0	0:2
Knurów	—	—	—

WYDAWCA: Wojewódzki Zakład Wydawniczy, Katowice, Wolności 12a, telefon 343-33. Redaguje Zespół w składzie: Maksymilian Frelichowski (red. nac.), Stanisław Pieles, Fryderyk Pietrzyk (sekr. red.), Arkadiusz Seget, Jan Sławik Stefan Sławik. Red. techn. Stanisław Szymański. Adres Redakcji i Administracji: Rybnik, Plac Wolności 5, tel. 13-50 i 312.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz delegatury i oddziały PUPiK „Ruch” do 15 każdego miesiąca na m-c następn. Prenumerata miesięczna wynosi 4 zł, kwartalna — 17 zł, półroczna — 24 zł, roczna — 40 zł.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Druk: Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Katowice, ul. Opolska 22.

Po XIV rundach

PEWNE ZWYCIĘSTWA faworytów w pierwszych meczach kl. A

Równolegle z III ligą mistrzostwa rozpoczęła rybnicka kl. A. Pierwsza kolejka wiosennej serii nie przyniosła żadnych niespodzianek. Efektowne zwycięstwa odnieśli faworyci. Na siedem rozegranych spotkań w sześciu triumfowali goście, co należy do rzadkości w mistrzostwach naszej kl. A.

Silesia Rybnik — Pogoń Niedobczyce 0:5, Olza Godów — RKS Górnik Rybnik 0:3, Górnik Czerwionka Ib — Górnik Chwałowice 1:2, Kolejarz Wodzisław — Czarni Gorzyce 1:2, Unia Krywałd — Polonia Niewiadom 1:2, Concordia Knurów Ib — Concordia Radlin 5:0, Górnik Jankowice — GKS Rymer 0:2.

Concordia Knurów Ib	14	25	44:13
Pogoń Niedobczyce	14	21	39:11
Górnik Chwałowice	14	20	28:9
RKS Górnik Rybnik	14	18	41:17
Concordia Radlin	14	16	24:31
GKS Rymer	14	14	17:15
Silesia Rybnik	14	12	17:24
Górnik Czerwionka Ib	14	11	19:21
Górnik Jankowice	14	11	19:23
Czarni Gorzyce	14	11	19:34
Olza Godów	14	11	23:34
Kolejarz Wodzisław	14	9	17:25
Unia Krywałd	14	9	24:43
Polonia Niewiadom	14	8	19:41

Pojedynek RKS Górnik — Pogoń Niedobczyce atrakcją II rundy

Z nadmiaru materiału informacyjnego nie jesteśmy w stanie w całości opublikować terminarza spotkań kl. A podokregu rybnickiego. Przepraszając za to Czytelników, podajemy zestawienie par na trzy najbliższe kolejki, zwracając uwagę na fakt, że dojdzie w nich do kilka superatrakcyjnych pojedynków. Dalszy ciąg terminarzy spotkań kl. A. zamieścimy w całości w najbliższym numerze naszej gazety

2 KWIEŹNIA GODZ. 15.00

Concordia Knurów Ib — Silesia Rybnik, Concordia Radlin — Unia Krywałd, Polonia

Siatkarze RKS Górnik Rybnik pokonali w kolejnym meczu o mistrzostwo ligi okręgowej GKS Gliwice 3:0.

Rajdowcy LPZ Racibórz startowali w pierwszej eliminacji rajdowych mistrzostw Polski strefy południowej. W kategorii maszyn 125 cm Klama był 8. W wyścigu 250 cm inż. Tarasek zajął II lokatę, a w klasie maszyn 350 cm I miejsce zajął zawodnik LPZ Racibórz Czyż.

Pięściarze Radlina w lidze okręgowej

Pięściarze woj. kl. A zakończyli mistrzostwa. W ostatniej kolejce doszło na ringu Radlina do atrakcyjnego pojedynku miejscowego Górnika z przodownikiem rozgrywek Górnikiem Zagórze. Zwycięstwo 12:8 odnieśli pięściarze Radlina, awansując dzięki temu razem z Górnikiem Zagórze do ligi okręgowej.

Nie powiedło się natomiast Górnikowi Jankowice, który u siebie przegrał ze Śląskiem Świętochłowice 9:11. Ostatecznie Górnik Jankowice zajął w tabeli środkową lokatę.

Szoscowcy na starcie

24 kolarzy Ludowego Klubu Kolarskiego Racibórz wzięło udział w wyścigu szosowym zorganizowanym przez OZ Kol. Opole z okazji otwarcia sezonu. Reprezentanci LKK Racibórz spisali się świetnie w tym wyścigu, zajmując kilka dobrych miejsc. I tak w licencji III Studniczek zajął II pozycję, a Tunk III. W licencji IV zawodnicy Raciborza zajęli następujące miejsca: Syrnik — 6, Jończyk — 9. W klasyfikacji drużynowej LKK Racibórz uplasował się na II miejscu za Startem Kłodnica.

Niewiadom — Górnik Jankowice, GKS Rymer — Czarni Gorzyce, Kolejarz Wodzisław — Górnik Czerwionka Ib, Górnik Chwałowice — Olza Godów, RKS Górnik Rybnik — Pogoń Niedobczyce.

9 KWIEŹNIA GODZ. 15.00

Silesia Rybnik — RKS Górnik Rybnik, Pogoń Niedobczyce — Górnik Chwałowice, Olza Godów — Kolejarz Wodzisław, Górnik Czerwionka Ib — GKS Rymer, Czarni Gorzyce — Polonia Niewiadom, Górnik Jankowice — Concordia Radlin, Unia Krywałd — Concordia Knurów Ib.

23 KWIEŹNIA GODZ. 15.30

Unia Krywałd — Silesia Rybnik, Concordia Knurów Ib — Górnik Jankowice, Concordia Radlin — Czarni Gorzyce, Polonia Niewiadom — Górnik Czerwionka Ib, GKS Rymer — Olza Godów, Kolejarz Wodzisław — Pogoń Niedobczyce, Górnik Chwałowice — RKS Górnik Rybnik.

Młodzi gimnastycy powiatu rybnickiego w czołówce Śląska

Ponad 200 uczniów i uczennice szkół podstawowych wzięło udział w indywidualnych i drużynowych mistrzostwach gimnastycznych pow. rybnickiego zorganizowanych przez Inspektorat Oświaty Prez. PRN w Rybniku. Tegoroczne mistrzostwa stały na wyższym niż w poprzednich latach poziomie czego dowodem są wysokie lokaty zajęte przez nasze zespoły w mistrzostwach wojewódzkich.

Pasjonującą walkę o tytuł mistrzyni powiatu stoczyły uczennice Szkoły Podstawowej z Boguszowice — Osiedla: M. Janusz i Motyka. Dzięki większej ilości zdobytych punktów pierwsze miejsce przypadło pierwszej z nich. Następne zajęły: Motyka (Szkoła Boguszowice — Osiedle) i Maszczyk (Szkoła nr. 9 Rybnik). Wśród chłopców zwyciężył reprezentant Szkoły nr. 1 w Rydułtowach, Adamczyk przed Skupieniem i Pawlikiem (obaj Szkoła nr. 1 w Rydułtowach).

W punktacji drużynowej zwycięstwo odniosła Szkoła Boguszowice — Osiedle przed Szkołą nr. 2 w Knurowie; wśród chłopców Szkoła nr. 1 w Rydułtowach. Na drugiej pozycji uplasowała się Szkoła z Boguszowice — Osiedla.

Zdobywcy czołowych lokat w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej reprezentowali szkolnictwo rybnickie w mistrzostwach wojewódzkich, zajmując w bardzo silnej konkurencji dobre miejsca. Nasze dziewczęta wywalczyły czwarte miejsce w okręgu, a chłopcy trzecie. Wyprzedzili oni tak silne ośrodki jak: Gliwice, Ruda i inne. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężat wyróżnili się: M. Janusz, Motyka, Stania i Wolnik, wśród chłopców na słowa pochwały zasłużyli: Adamczyk, Skupień, Pawliczek i Franke.

Zdaniem jednego z organizato-

rów ostatnich mistrzostw p. E. Hanaka nauczyciela z Kamienia: „gimnastyka rozwija się coraz lepiej w szkołach pow. rybnickiego”. Warto także wspomnieć o nauczycielach, którzy starannie przygotowali drużyny do zawodów. Wyróżnili się na tym odcinku: nauczycielka Szk. Podstawowej w Boguszowicach — Osiedlu E. Poloniusz oraz nauczyciele: A. Musiał z Rydułtów i Sobik z Boguszowice.

Podobne mistrzostwa odbyły się w pow. wodzisławskim. Miało to najlepszego zespołu zdobyli uczniowie i uczennice Szk. Podstawowej nr. 2 w Jastrzębiu Zdroju, zdobywając tytuł mistrza powiatu. Wśród gimnastyczek wyróżniła się uczennica 6 klasy tej szkoły D. Antończyk. Zwycięski zespół dziewcząt startował w mistrzostwach wojewódzkich i zajął 24 miejsce.

TRAFIENIA LAZARA CORAZ BARDZIEJ CELNE

Po sukcesach odniesionych w mistrzostwach szermierczych Ziemi Rybnicko — Wodzisławskiej oraz w zawodach o puchar przechodni miasta Radlina młody szablista Górnika Radlin E. Laza zanotował dalsze sukcesy, tym razem w skali ogólnowojewódzkiej E. Laza zdobył bowiem mistrzostwo okręgu katowickiego młodzików w szabli na rok 1961, a w mistrzostwach Śląska klasy III-ciej uplasował się na drugim miejscu. Trzecią lokatę w tych zawodach zdobył kolega klubowy Lazara — A. Skaba. Również we florecie zawodnicy Górnika — Radlin spisali się dobrze. Dwóch spośród nich, a to: A. Górnik i P. Skaba zajęli miejsca w pierwszej ósemce.